

PLAŻA W MECHELINKACH

JAKO BAZA WYPADOWA W GŁĄB ZATOKI

Mechelinki (kasz. Mechelinka lub też Mechelinga, Mechelinczi) przynajmniej od XIII w. były miejscem jednej z największych plażowych przystani rybackich na wybrzeżu kaszubskim. Pięknym punktem widokowym na Zatokę Pucką jest tu Klif Mecheliński. Uwagę przyciągają też zabytkowe 250-letnie jesiony o imionach Mściwój i Świętopełk. W bezpośrednim sąsiedztwie Mechelinek znajduje się rezerwat przyrody „Mechelińskie Łąki”.



Od 2014 roku udostępniono tu nowoczesną żelbetonową przystań rybacką. Pomosty cumownicze dla jednostek rybackich znajdują się na końcu długiego, drewnianego moła, po którym przyjemnie się spaceruje.

Przy plaży zaś zbudowano przestronne budynki, w których rybacy mają swoje magazyny. Tam też przygotowują złowione ryby do sprzedaży.

W okolicznych restauracjach serwowane są pyszne potrawy z ryb. W miejscowości znajduje się również wędzarnia.

Na łowiących z brzegu i lubiących brodzień czeka tu lamparcie dno, w którym żyją trocie i belony.

W marinie można zwodować łódkę i łowić w dalszej odległości od brzegu.

Mechelinki to dobra baza wypadowa, zarówno dla chcących łowić w okolicach Osłonina czy Rzucewa, jak i tych, którzy w poszukiwaniu morskiej przygody

Klif Mecheliński to jedno z najbardziej malowniczych miejsc na Kaszubach Północnych, ciągnie się od miejscowości Mechelinki na południe w kierunku Gdyni. →





📷 Konrad Kędzior

z wędką chcą poszukać szczęścia w rejonach Oksywiu lub Gdyni, a szczególnie w okolicy klifu w Orłowie. Jest to jedno z najbardziej znanych w kraju łowisk troci morskiej i belony, poławianych zarówno z brzegu, jak i z łodzi, a w okresie letnim – boleni, na które poluje się tu z muchówką lub spinningiem w dłoni.

Resztę zostawiam Państwa wyobraźni. Ona potrafi zmusić do poszukiwań i napędza do czynnego spędzania czasu. Zachęcam zatem do odkrywania uroków Kaszub Północnych, sięgnięcia do informacji o historii, kulturze tego regionu i dobrej zabawy „z kijem” w dłoni.



📷 Konrad Kędzior



📷 Konrad Kędzior